



Warszawa, 11.09.2012 r.

KOMUNIKAT

Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” ze spotkania w MEN w sprawie urlopu dla poratowania zdrowia i urlopu wypoczynkowego nauczycieli

Potrzebny jest kompleksowy system ochrony zdrowia nauczycieli. Urlop dla poratowania zdrowia nie powinien być jedynym instrumentem tego systemu – stwierdzili eksperci z Instytutu Medycyny Pracy. Samorzady konsekwentnie dążą, aby urlopy zdrowotne przeszły do ZUS. MEN poparło to rozwiązanie.

Podczas drugiego spotkania w sprawie urlopu dla poratowania zdrowia Ministerstwo Edukacji Narodowej przedstawiło prezentację dotyczącą korzystania z tych urlopów. Spośród 420 tys. uprawnionych do urlopu zdrowotnego w 2012 r. odsetek nauczycieli przebywających na tym urlopie wynosi 3,7 proc. (15,5 tys.). Zdaniem MEN i samorządów kosztuje to ok. 700 mln. zł.

Kolejne prezentacje dotyczyły badań warunków pracy nauczycieli przeprowadzone przez łódzki Instytut Medycyny Pracy w 2010 r. Panowie: Jacek Pyżalski i Krzysztof Puchalski przebadali warunki pracy reprezentatywnej grupy 1214 nauczycieli w całej Polsce. Najczęściej wymienianymi przez nauczycieli stresorami w pracy są: zbyt małe zarobki w stosunku do nakładu pracy, przeładowane programy nauczania, zbyt liczne klasy i szkoły, w których nauczyciele są bardziej „wypaleni” zawodowo. Do tego dochodzi duży poziom hałasu, niejednokrotnie zły stan pomieszczeń, brak miejsca w pokojach nauczycielskich, wrogie zachowania ze strony dyrektora czy współpracowników, mobbing i słabe wsparcie społeczne nauczycieli. Konsekwencjami takich warunków jest tzw. wypalenie zawodowe, czyli wyczerpanie emocjonalne, obniżenie poczucia osiągnięć osobistych. Zdaniem ekspertów medycyny pracy potrzebny jest szerszy rozbudowany projekt dotyczący zdrowia nauczycieli, bo źle funkcjonujący psychofizycznie nauczyciel może działać niekorzystnie na uczniów. Wydaje się zatem, że ograniczenie urlopów zdrowotnych bez innego wsparcia zdrowia psychospołecznego nauczycieli nie jest dobrym rozwiązaniem.

Ekspertcy wyrazili zdziwienie, że dopiero teraz gdy zaczęła się dyskusja o urlopach zdrowotnych (w tym w mediach) i są już przygotowane projekty rozwiązań (samorządowe)

jest zainteresowanie badaniami warunków pracy. Proces dokonywania zmian powinien zaczynać się od analizy badań – podkreślali.

Podczas dyskusji strona samorządowa podtrzymała swoją propozycję, by płatnikiem wynagrodzenia i innych świadczeń podczas przebywania na urlopie zdrowotnym był ZUS, zaś o potrzebie udzielania tego urlopu miałyby orzekać komisja lekarska ZUS a nie lekarz pierwszego kontaktu.

Wiceminister edukacji Maciej Jakubowski poparł propozycję samorządowców. Stwierdził, że przejście urlopów zdrowotnych do ZUS ma sens, bo powinien być jeden system świadczeń dla nauczycieli.

Przewodniczący SKOiW Ryszard Proksa pytał dlaczego MEN zmieniło zdanie, gdyż na poprzednim spotkaniu w sprawie urlopów minister Jakubowski przekonywał, że Rząd i ZUS nie chcą zmiany płatnika w zakresie urlopów zdrowotnych.

Zdaniem NSZZ „S” należy pozostawić urlopy zdrowotne w dotychczasowym kształcie i stworzyć spójny system ochrony i profilaktyki zdrowia nauczycieli. Być może należy rozważyć wprowadzenie modelu izraelskiego, gdzie nauczyciele co siedem lat korzystają z rocznego płatnego urlopu na poratowanie zdrowia i doskonalenie zawodowe.

Związkowcy zwracali także uwagę, że wydłużenie aktywności zawodowej nauczycieli o kilkanaście lat przez likwidację uprawnień do wcześniejszej emerytury oraz w związku z wydłużeniem powszechnego wieku emerytalnego będzie miało negatywny wpływ na zdrowie nauczycieli. Ekspertki medycyny pracy potwierdzili taką możliwość. Strona związkowa postulowała także, by nauczycielom przebywającym na urloпах zdrowotnych ułatwić dostęp do leczenia sanatoryjnego i specjalistycznego.

Druga część spotkania poświęcona była urlopom wypoczynkowym nauczycieli. Samorządowcy chcą ustalenia konkretnej liczby dni urlopu wypoczynkowego nauczycieli, możliwości jego wykorzystania podczas roku szkolnego oraz pracy z dziećmi podczas ferii zimowych i letnich.

Przewodniczący Sekcji Krajowej przypomniał, że Polska jest na piątym miejscu w Europie pod względem długości roku szkolnego. Według NSZZ „Solidarność” strona samorządowa dąży do usankcjonowania patologii panującej w niektórych samorządach, gdzie zmusza się nauczycieli do darmowej pracy w ferie zimowe i letnie, nie płaci się za zastępstwa, niewłaściwie wykorzystuje się dwie godziny niepłatnych zajęć edukacyjnych. Temat ma być kontynuowany podczas kolejnych spotkań.

Sekcję Krajową Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” na spotkaniu reprezentowali: przewodniczący Ryszard Proksa, Jerzy Ewertowski, Zbigniew Świerczek i Wojciech Jaranowski.

Wojciech Jaranowski
Rzecznik SKOiW NSZZ „S”